

Violetta Jaros

Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0479-2503>

e-mail: v.jaros@ujd.edu.pl

Między autopromocją a autodeprecjacją – językowe sposoby autoprezentacji Joachima Lelewela w jego emigracyjnej korespondencji adresowanej do przyjaciół i znajomych

**Between self-promotion and self-depreciation – Joachim Lelewel's
linguistic means of self-presentation in his emigrant correspondence
addressed to friends and acquaintances**

Abstrakt

Przedmiotem artykułu jest opis sposobów autoprezentacji Joachima Lelewela w korespondencji adresowanej do przyjaciół i znajomych, którą uczony-polityk prowadził na emigracji w latach 1831–1860. Obserwacje językowe obejmują sposoby ujawniania się nadawcy (indykatory autoprezentacyjne) oraz działania autoprezentacyjne. Podstawowe założenie badawcze opracowania stanowi teza, że skłonność do ujawniania stylów autoprezentacyjnych i dobór środków językowych, które odsyłają do tekstu, mają charakter indywidualny.

Słowa kluczowe: list, Joachim Lelewel, autoprezentacja, autopromocja, autodeprecjacja

Abstract

The article concerns a description of Joachim Lelewel's ways of self-presentation in the correspondence addressed to his friends and acquaintances, which the scholar-politician wrote in exile in the years 1831–1860. Linguistic observations offered in the article refer to the sender's ways of revealing himself (self-presentation indices) and self-presentation actions. The basic research assumption of the study is a thesis that the tendency to reveal self-presentational styles and the choice of linguistic means that refer back to the text are individual in nature.

Keywords: letter, Joachim Lelewel, self-presentation, self-promotion, self-depreciation

Przedmiotem obserwacji naukowej jest opis praktyk autoprezentacyjnych stosowanych przez Joachima Lelewela w korespondencji¹ adresowanej do przyjaciół i znajomych, którą uczony-polityk prowadził na emigracji w latach 1831–1860. Szczegółowa analiza pozwoli ustalić językowe sposoby ujawniania się nadawcy² oraz określić styl działań autoprezentacyjnych (autopromocja – autodeprecjacja).

1. Ustalenia terminologiczne

Badane listy traktowane są jako komunikaty potoczne (Warchała 2003: 28) zdeterminowane m.in. sytuacją fizyczną (są ogniwem dialogu i językowym wykładnikiem stosunku na linii nadawca – odbiorca), sytuacją społeczną (są wytworem indywidualnym realizowanym w języku nieoficjalnym, łącząc przy tym „właściwości podrzędnych odgałęzień języka nieoficjalnego: literackiego i potocznego”), tekstem pragmatycznym o podwójnym zamierzeniu: ekspresywno-impresywnym i informacyjnym (Kałkowska 1982: 11–13).

Najważniejsze z perspektywy podjętego tematu jest pojęcie *autoprezentacji*. Jest ona jednym z atrybutów codziennych kontaktów społecznych każdego człowieka. Pierwsza całościowa koncepcja rozumienia mechanizmów związanych z autoprezentacją została zawarta w pracy Ervinga Goffmana (1981³). Zakłada ona, że komunikacja między ludźmi przypomina przedstawienie teatralne, w czasie którego wszyscy odgrywamy swoje role w celu wywierania pożądanego wrażenia na innych. Autor posługuje się metaforą teatru oraz powiązаныmi z teatrem pojęciami: akty, role, rekwizyty, publiczność, spektakl, przedstawienie, reżyser, wykonawca, kulisy. Przyczynę działań autoprezentacyjnych upatruje Goffman w ludzkim dążeniu do uzyskania kontroli nad przebiegiem zdarzeń społecznych. W prawdziwym życiu mamy

¹ Badana epistolografia obejmuje 1423 listy pisane w języku polskim ze zbioru 1496, które zebrała i wydała w pięciu tomach Helena Więckowska (zob. *Źródła*). „Listy pisane do różnych osób, Polaków i cudzoziemców, polityków i uczonych, przyjaciół i przygodnych towarzyszy pracy – wykazują olbrzymią skalę zainteresowań Lelewela i dla badań nad jego postacią są nieocenionym źródłem pozwalającym śledzić prawie dzień po dniu jego różnostronną działalność, rozwój jego koncepcyj politycznych i naukowych, ustosunkowanie się do ludzi i zdarzeń współczesnych. Skupione razem listy te stanowią coś w rodzaju dziennika, dają wierny obraz trzydziestoletniego życia człowieka pochłoniętego całkowicie pracą naukową i sprawą narodową, [...]. Żywa, bezpośrednia reakcja na zjawiska bieżące nadaje im wielkiego waloru niewyczerpanego, zawsze świeżego źródła historycznego, epoce daje właściwy koloryt, a dla czytelnika ma urok wyjątkowy” (Więckowska 1948: XI).

² Kinga Zielińska posługuje się terminem *indykatory autoprezentacyjne* (2016, 2018).

³ Pierwsze wydanie w oryginale zatytułowane było: *The Presentation of Self in Everyday Life*, a jego publikację datuje się na lata 1956/59.

do czynienia z rzeczywistością realną i improwizowaną, a metafora teatru ukazuje przestrzenie (scena, kulisy, garderoba) wyznaczone dla autoprezentacji podczas interakcji społecznych (Goffman 1981: 163). Autoprezentacja naturalna nie musi być aktem świadomym, a zdaniem Iwony Loewe (2016: 23), najczęściej dokonuje się nieświadomie.

Inne teorie ujmują interesujące nas pojęcie m.in. jako wszechobecny aspekt wszystkich zachowań społecznych, równie powszechny i naturalny jak oddychanie (Schlenker 1980, za: Wojciszke 2001: 3) lub w kontekście zabiegów podejmowanych przez człowieka w celu modyfikowania sposobu, w jaki jest on postrzegany przez innych ludzi⁴, i sterowania tym procesem tak, aby wywrzeć na innych pożądane przez siebie wrażenie (Leary 2007: 27). Do ważnych z perspektywy jednostki funkcji autoprezentacji zalicza się: wpływ na innych w celu wywołania oczekiwanych reakcji, podtrzymywanie własnej wartości i tożsamości oraz regulację swoich doświadczeń emocjonalnych (Leary 2007: 81).

W niniejszym opracowaniu *autoprezentacja* rozumiana jest jako „[...] celowe działanie zmierzające do wywołania u osób z otoczenia społecznego (audytorium) pożądane przez jednostkę wizerunku własnej osoby. Realizowane jest przez kontrolowanie informacji: o sobie, o innych ludziach, poglądach, ideach, rezultatach i motywach aktywności, planach i zamierzeniach, ujawnianych przez podmiot audytorium obecnemu realnie bądź symbolicznie w jego otoczeniu” (Szmajke 2001: 147).

Autoprezentacja może dotyczyć nawykowego i zautomatyzowanego przedstawiania własnej osoby audytorium tu i teraz (autoprezentacja taktyczna) lub mieć charakter zabiegów przemyślanych i zaplanowanych z wyprzedzeniem czasowym, ukierunkowanych na odległe efekty (autoprezentacja strategiczna). Autoprezentacja taktyczna obejmuje dwa style postępowania, które mogą być wykorzystywane w interakcjach społecznych: autopromocję i autodeprecjację. Przez *autopromocję* rozumie się „prezentowanie siebie w jawnie korzystnym świetle jako człowieka kompetentnego, wyposażonego w wiedzę i liczne umiejętności, odnoszącego sukcesy i zasługującego na nie, pewnego siebie i swojej wartości” (Wojciszke 2001: 147). *Autodeprecjacja* natomiast to „prezentowanie siebie jako człowieka skromnego, bezradnego

⁴ Tadeusz Miczka zauważa, że „[...] przedstawianie, wyobrażanie i promowanie siebie jest złożonym procesem komunikacyjnym, który w największym stopniu uzależniony jest od mechanizmów kulturowych wyznaczających granice tworzenia oraz kształtowania tożsamości jednostkowych i zbiorowych, jak i wzajemnych relacji między nimi. Z analiz historycznych jednoznacznie wynika, że tożsamości zbiorowe zawsze wywierały ogromną presję na tożsamości jednostek [...]” (Miczka 2019: 18).

i niekompetentnego, obarczonego wadami, ponoszącego porażki i osobistą za nie odpowiedzialność, niepewnego siebie i własnej wartości” (Wojciszke 2001: 147).

Podstawowe założenie badawcze niniejszego opracowania stanowi teza (za: Wojciszke 2001: 148), że skłonność do ujawniania tych stylów oraz dobór środków językowych, które odsyłają do tekstu, mają charakter indywidualny.

2. Środki językowe

List jako gatunek charakteryzuje szczególna pozycja nadawcy, która wynika m.in. z wpisanych w tę pozycję nieredukowalności i komunikacyjnej omniprezenencji adresanta. Istotnym elementem komunikacji, w tym porozumiewania się korespondencyjnego, są zasady współpracy i uprzejmości. Zasada grzeczności związana jest z takimi zachowaniami interlokutorów, które są akceptowane i oczekiwane przez uczestników konwersacji (Jaros 2017, 2018), a jej zastosowanie może być pomocne w osiągnięciu zamierzonego celu komunikacyjnego (Awdiejew 1991: 9).

2.1. Środki leksykalno-frazeologiczne

2.1.1. Zaimki

Leksemy pronominalne o funkcji referencjalnej sygnalizują przede wszystkim role uczestników zdarzenia komunikacyjnego i wiążą bezpośrednio lub pośrednio elementy wypowiedzi epistolarnej z sytuacją pozajęzykową. W kontekście działań autoprezentacyjnych istotne są formy identyfikujące nadawcę, tj. zaimek osobowy *ja* oraz dzierżawcze *mój* i *swój*. Zaimek osobowy *ja* odmieniany jest przez wszystkie przypadki, np. *Przyjaciołom podoba się mną pomiatać, ode mnie stronić, nie odpowiadać* IV 80–81⁵, *Powiadano mi* II 333, *A krzyczą na mnie, a ja odpieram, nikt mię nie wspiera, sam cudu nie zrobię* II 275, *Wiadome jest moje oświadczenie* [o wejściu do nowego Komitetu w 1832 r. – V.J.], *wiatr mną nie powieje* V 12. W mianowniku najczęściej informacja o podmiocie zawarta jest w samej końcówce osobowej orzeczenia, np. *Zawsze jestem jedynie tylko w domu lub w drukarni, rzadko już w bibliotece. Nigdzie nie bywam. Nie mam też domów do bywania* V 126, zaimek *ja* w mianowniku pojawia się natomiast w formach czasu przeszłego, np. *Ja chciał gromko bez litości chłostać, prawdę obnażać* IV 441, konstrukcjach

⁵ Cyfra rzymska oznacza tom, cyfra arabska numer strony.

porównawczych, np. *Co bądź, będzie miał* [Lubliner – V.J.] *więcej z niego* [artykułu – V.J.], *jak ja z mej Etudes* II 323, antytecznych, np. *Wy sobie tam we Francji rządzić będziecie, a ja zostanę osobny albo z gminą brukselską, albo nie wiem gdzie* II 335, lub w pozycji tematycznej jako środek emfazy, np. *Ja sobie pod mym dachem kawęczę* IV 41.

Zaimek dzierżawczy *mój* pełni funkcję identyfikującą. W budowaniu autowizerunku autora listów szczególnie wyróżnia się posesywność związana z jego usposobieniem, w tym krytycyzmem i silnym poczuciem niezależności, np. *Wziętość i zaufanie to cała była moja potęga* IV 411, *moje wady* III 87, *Dlatego wytrwam w moim stanowisku, mimo złośliwych przeszkód gen. Bema i naszej całej dyplomacji* I 43, *moją niepodległość* I 384, *wszystko od mego kaprysu zależało. Tak sobie sam niepodległy byłem* I 163, a zwłaszcza aktualną sytuacją: ekspatriacją, np. *tułaczowi mej pozycji* II 112; oddaleniem od głównego skupiska polskich emigrantów i izolacją społeczną, np. *w moim odludnym od swoich pobycie* I 325, *z oddalenia mego* II 31, *z pustelniczego położenia mego* I 284, *położenie moje* III 86, *w mej samotności nie będę próżnował* I 129; miejscem odosobnienia, np. *mój kącik pustelniczny* I 381, *na mej pustyni* III 345, *z mej ustroni* II 30, *meo zakątka* II 263, *z mej infirmerii* III 394, *Ale wracam do mojej cichości* V 21; kondycji fizycznej i stanu zdrowia, np. *po mym kalectwie, abym laził i szukał w mym niedowidzeniu tych, których raz przypadkiem w ciągu lat wielu widuję* IV 275, *machina moja starzeje się, delabruje, możność do pracy ubywa* II 157; pracy naukowej, która stanowiła jednocześnie jedyne źródło utrzymania, np. *z moją Histoire de Pologne źle* II 267, *mój własny trud* IV 162, *badania pracowitych i uczonych podróżników w starożytności stanowią najmiłsze moje zajęcie* V 164; autobiograficzną refleksją, np. *Taki mój los* IV 80.

Warto odnotować obecność w badanych listach zaimków *my* oraz *nasz*, które charakteryzują podmiot czynności nadawczych w aspekcie jego relacji z innymi ludźmi. Funkcjonują one w różnych kontekstowych wariantach znaczeniowych, najczęściej: 'ja + ty (adresat listu)', np. w korespondencji do Walentego Zwierkowskiego: *Oj, braciszku, czarne mi myśli przechodzą: my zdradzani* III 179, *Nas nie chcą puścić do swego grona* [Centralizacja nie chciała przyjąć Lelewela i Zwierkowskiego – V.J.] III 328, *A że się starzejemy, a pociecha dla nas przed nami uchodzi, na to powiedzmy sobie: nie dla siebieśmy pracowali* IV 215; 'ja + oni (inni emigranci)', np. *Po tylu strapieniach, które nas dotknęły, pociesza nas nareszcie życzliwość braterska ziomek naszych* I 51, *Co do myśli, aby sami posłowie działali, o tym była nasza poselska tu w Paryżu narada, a z niej okazało się, iż pojedynczo poseł tyle może i tyle znaczy, co każdy Polak tułacz* I 23, *W obecnym położeniu mojej ojczyzny miotanej burzami, które nas rozproszyły po całym świecie, żyję*

samotny V 164, *naszego obchodu rocznicy 29* [powstania listopadowego – V.J.] II 300; ‘ja + oni (inni Polacy)’, *sprawy naszej narodowej* V 20.

Zaimek dzierżawczy *swój* zastępuje zaimki pierwszoosobowe *mój* i *nasz*, np. *Z miejsca, gdzie jesteś, pisuj, objaśnij szczeremu przyjacielu swego, który w infirmerii swej stęka i dogorywające swe siły zrywa* III 444, *jest jeszcze wiele swoich bliższych i dalszych powinowatych i obcych a przyjaciół, a choćby i niechętnych, zawsze, co swoi rodacy* II 23, *Leszek [Lelewel] jest tak wyosobniony! Krajem, granicami, braćmi, bo z braci swych niekontent, płatać się w korespondencje nie ma środków etc. etc.* I 350. Niekiedy używany jest w funkcji rzeczownikowej, np. *Nasi w Brukseli dużo w rozsypce żyją* II 43, *prawie nie widuję z naszych nikogo* II 241.

2.1.2. Rzeczowniki i frazy nominalne

Autoprezentacyjne indykatory rzeczownikowe nazywające nadawcę stanowią w badanych listach nieliczną grupę leksemów. Są to: *anarchista* III 134, *historyk* III 22, *niedołęga* III 87, *odludek* V 104, *Polak-tułacz* I 183, *prorok* III 22, *przyjaciel* III 444, *pustelnik* I 251, *szef partii republikańskiej* I 156, *szef i podnieta nowych w Polsce poburzeń* I 156, *teoryk [teoretyk]* III 22, *tułacz* II 272, *włóczęga* II 272, *wytrzeszczak Mazur* II 384.

Równolegle występują określenia rzeczownikowe odnoszące się jednocześnie do nadawcy i do odbiorcy i/lub innych Polaków. Można je uznać za kontynuację użycia MY-inkluzywnego: *od tułactwa się nie wyłącze* II 69, *Wyznam, że po jego [Karola Różyckiego – V.J.] tej wizycie po raz pierwszy przyszła mi serio myśl wymazania się z gminy i zapowiedzenia, że w emigracji nie żyję* II 289.

2.1.3. Czasowniki i frazy czasownikowe

Lelewel jasno komunikuje swoje intencje, przedstawia własny punkt widzenia w wielu kwestiach, relacjonuje przebieg wydarzeń, w których uczestniczył. Eksplicytnymi sygnałami jego obecności są formy fleksyjne 1. os. lp. czasowników, np. *Sam sobie siedzę i w palce chucham* II 439, *Gdy kawęczę, podupadam. Już ja nie ten, com był wczoraj* IV 43.

Do niego odnoszą się także formy 1. os. l.mn. (MY inkluzywne ‘ja + ty’ lub ‘ja + oni’), np. [...] *my tu z Tyszką zrezolwujem, instrumenta podpiszem, na dwie kopie wygotujem, jedną prześlemy Tobie, drugą Odyneckiemu* III 114, *Zawadzamy obadwa, braciszku* [do W. Zwierkowskiego – V.J.] III 165. Użycie MY inkluzywnego pozwala zmniejszać dystans pomiędzy uczestnikami

aktu komunikacji i nadać temu, co JA mówię, sensu NASZEGO zdania w sposób bardziej przekonujący lub dobitny (Lalewicz 1983: 278). W badanej epistolografii znaleźć można liczne dowody na to, że relacje nadawczo-odbiorcze budowane są z przyjęciem grupy odniesienia, jaką stanowią inni Polacy – formy fleksyjne 1. os. l.mn. przybierają wtedy znaczenie ‘ja + inni Polacy emigranci’, np. *Przepowiadałem rodakom moim, że będziemy uciskani we Francji, i to się sprawdza* V 37. Konstrukcja takiego MY oparta jest na swoistej więzi wynikającej ze wspólnej tradycji kulturowo-językowej i historycznej (Wojtach 2002).

Wykładnikami autoreferencji podmiotu czynności nadawczych, co wykazała pogłębiona analiza pragmatyczna, są predykaty reprezentujące kategorię fleksyjną 3. os. lp., czyli ON jako JA, np. *Lelewela słowa rekomendacji więcej zaszkodzą niż pomogą [...] z uczonymi prawie żadnych on nie ma relacji, bo zapowietrzony* II 318, *A Leszek twierdzi, że najlepiej zrobią elektorowie, kiedy o nim zapomną i dadzą mu spokój* II 130. Flektemy 3. os. lp. przybierają niekiedy formę uogólnień o czytelnej autoreferencji, np. *szczęśliwy, kto w sobie samym pociechę znaleźć może, w kole rodziny, choć z dala od własnej ziemi, dni trudu przepędza* III 76, *Jest to naturalny bieg rzeczy ludzkich: gdy wszystko przyspieszonym bieży pędem, stary zawadza* III 86.

Współtworzenie autowizerunku Lelewela w analizowanej korespondencji wspomagają również czasowniki mówienia oznaczające ‘komunikowanie słowami’, występujące w formie 3. os. lp. lub l.mn. oraz w formach bezosobowych. Dzięki nim przywoływał on opinie innych emigrantów na swój temat, np. *ja dla niej niepotrzebny, a jak drudzy mówią – szkodliwy* III 108, *mówią, że Leleweł był Zjednoczeniu niechętny i dziś go rozbić chce* III 349, *Powiadają mi, że się stary bardzo ludzi, że mniema jak Eol trząść wiatrami, a zaledwie co mu dymi* I 384, *Karol [Różycki] kiedyś pisał wymówki, że się w sobie zamknął* II 69, *Jordan [...] powiada o mnie, że do żadnych związków nie należał, ale że posiadał wziętość i zaufanie, że się do mnie wszystkie zgłaszały, mnie udzielały* II 411, *przymawiano, że nikomu nie ufam* III 8. Niekiedy podejmował polemikę z oceną swojej osoby, np. *Mówią, że ja teoryk [teoretyk], w utopiach. Nie, ja historyk w rzeczywistości, a nie w teoriach, a tym mniej w ekstazach* III 22–23.

Budowaniu autowizerunku służą ponadto strategie aksjologiczno-emotywnie (Awdiejew 1991: 11). Jedną z nich jest bezpośrednio nazywanie uczuć i emocji przy pomocy odpowiednich predykatów stanu psychicznego doświadczającego podmiotu (Nowakowska-Kempna 1986; Kiklewicz 2004: 194), uzewnętrznianie osobistych ‘przeżyć emocjonalnych’ (Tymiakin 2017: 205–207), np. *boleję nad tym, że się w dolegliwej znajdujesz pozycji* III 1, *Ale to wszystko, co się tam u nas w prawdziwym Babylonie wyuzdanym dzieje, to mię*

przeraża i nieskończoną żalością przejmuję. *Ja tam użytecznym być nie mogę. Smutno mi!* LP I 361, *mnie tak żaloso* LP II 33, *Och! Mnie smutno i bardzo smutno* II 34. Obecność autorskiego podmiotu mówiącego ujawnia się także poprzez uwagi nacechowane wartościowaniem, np. *broszurę jego* [Jełowickiego – V.J.] *o powstaniu admiruję* I 358, *chwałę tu widok zamków nowogrodzkich* I 376, *pluję jak na owoc kłamstwa* II 267.

Druga związana jest z kategorią modalności, wiążącą świat zewnętrzny ze światem mentalnym podmiotu, jego sądami będącymi wyrazem woli, wiedzy, pragnień, emocji, wskazującymi na postawę wolitywną, postulatywną, emocjonalno-wartościującą podmiotu mówiącego. W kontekście działań autoprezentacyjnych kluczowymi identyfikatorami są odpowiednie predykaty, np.: *bo ja wolę się w narracji przenosić w tamte czasy, o których mówię, aniżeli je wlać w obecność* II 172, *Nie chcę być powodem dekomerażów, więc o tym sza!* III 133, *Pragnąłbym tylko wybrnąć jak najrychlej z toni* I 354, *musimy z naszym krajem komunikację utrzymywać, co wydatków wymaga* I 107, *Pieczone gołąbki nie przyjdą do gąbki, trzeba pracować i usilnie, i długo, jeśli jeszcze jakie znajdują się przeszkody, utrudzenia* II 114, *Będąc tyle czasu niezrozumianej dla mnie mistyczności i nieszczerości celem, powinienem ze świata towarzyskiego zniknąć* I 281, *Dłużej w La Grange na baranach żyć nie mogę cudzą strawą tuczyć się* I 116, oraz formy trybu życzącego, np. *Rad bym być teraz bliżej was, bliżej naszych przyjaciół, we Francji – nie wiem czy do tego przyjdzie* I 370, *Rad bym, aby mi dano pokój, rad bym wycofać się tak, aby mi nie wymawiano, że wysługiwać się nie chcę* III 87, *Mam napiętej roboty huk. Oh, gdybym od niej odrywany nie był* III 78.

2.1.4. Przymiotniki i imiesłowy przymiotnikowe

Wykorzystane do budowania autowizerunku przymiotniki i imiesłowy przymiotnikowe charakteryzują Lelewela jako istotę a) fizyczną (starzenie się, choroby, sprawność organizmu): *niestłuchanie cierpiący* III 278, *nieudolny* IV 286, *ja do tego niezdatny* II 55, *niezdolny* III 281, *obolały* III 199, *senny* III 221, *stary* IV 1, *ciężko stękający* IV 5, *zbity* III 221, *zużyty i dużo zużyty* I 227; b) psychiczną (stany psychiczne, usposobienie): *zgnębiony* IV 83, *zrezygnowany* III 328; c) społeczną (działalność polityczna, zasady współżycia społecznego): *ekscypowany* III 398, *nienawidzony* II 45, *sobie sam niepodległy* I 163, *sam jeden nieprzystępny* III 319, *nierozumiany* II 300, *od reszty żyjących oderwany* I 272, *odsunięty* I 138, *opuszczony* II 45, *osobny* II 335, *oszczwany* V 20, *oszukiwany* I 224, *rzucony* III 328, *samotny* I 164, *wykluczony* III 398, *wyosobniony* I 251, *zapomniany od wszystkich* III 328,

zdradzany I 224, zizolowany 246, przez przyjaciół sprawy narodowej popchnięty i wypchnięty na przód, na sztych wystawiony, przez jednych zdradzony, przez innych uwodzony, chytrze łudzony, nieszczerze, niechętnie lub niedbale w pracy wspierany, od tchórzliwych i obojętnych opuszczony V 20; d) zmęczoną codzienną walką o byt (najbliższe środowisko życia, praca): przeciwnościami nawiedzany III 208, sfatygowany I 353, na naukowym polu spracowany III 87, spracowany z pracy nie bez ciężkiej trudności utrzymujący mój byt III 10, zaszargany okropnie III 190.

2.2. Paremia i frazeologia

Użyte w badanej epistolografii środki frazeologiczne, nierzadko idiolektalnie⁶ modyfikowane, i paremie pozwalają wnioskować, że Lelewel był człowiekiem mającym silne poczucie niezależności w myśleniu i działaniu, np. *Toćże już ja nie pierwszej młodości, aby mię na pasku wodził [ktoś prowadzi na pasku kogoś⁷ pejorat. 'ktoś narzuca komuś swoją wolę, zmuszając go do pożądanego przez siebie postępowania']* III 8, *nie skaczę, jak mi kto pobrzdąka* II 269 [*ktoś tańczy, jak mu ktoś zagra* 'ktoś bez najmniejszego sprzeciwu postępuje tak, jak inna osoba lub grupa osób sobie życzy'], *Wiadome jest moje oświadczenie* [o wejściu do nowego Komitetu – V.J.], *wiatr mną nie powieje* [*chorągiewka na wietrze* 'osoba bardzo niestała, bo łatwo ulegająca wpływowi i zmieniająca zdanie'] V 12; honorowym, przedkładającym dobro ogółu nad własne korzyści, np. *odjąłem od mej gęby i na tenże cel oddałem* [tj. spłatę długu Komitetu Narodowego – V.J.] I 348 [*ktoś odjął sobie od ust* 'ktoś poświęcił się dla kogoś lub czegoś, odmawiając sobie różnych rzeczy']; pracowitym, np. *fałdów dosiaduję* [*ktoś przysiadł fałdów* 'ktoś zabrał się do intensywnej pracy umysłowej nad czymś'] I 242; abnegatem, który z uporem odrzucał wszelką pomoc materialną, co poczytywano mu za dziwactwo, np. *Znają mnie w małym miasteczku Brukseli jak złego szeląga* IV 140 [*ktoś zna kogoś jak zły szeląg* 'ktoś zna kogoś bardzo dobrze, a zwłaszcza jego złe cechy'].

Ideolog postępowego obozu demokratycznego żalił się przyjaciółom w listach na intrygi, oszczerstwa i bezpośrednie ataki ze strony różnych przedstawicieli polskiej emigracji, np. *Żałośnie pochlebiają, a paraliżują,*

⁶ Język osobniczy// język indywidualny// idiolekt pojmowany jest tu jako „całość kompetencji językowej jednostki (a nie jedynie komponenty indywidualne, osobnicze)” (Kozłowska 2011: 94).

⁷ Znaczenia podawane są za: *Wielki słownik języka polskiego*. Red. P. Żmigrodzki, <https://wsjp.pl/>

eksploatują, a buty szyją [ktoś szyje buty komuś pejorat. 'ktoś działa na czyjąś szkodę, knując intrygi przeciw niemu'] I 281; brak zrozumienia i bezsilność, np. *Głos mój został na puszczy* III 282, *Dziś wołałem, jak na puszczy i wołałem jeszcze* [ktoś woła na puszczy 'ktoś bezskutecznie namawia do czegoś, bo jego słowa, prośby, żądania są lekceważone lub niesłuchane'] I 243, *Widzę, że niepotrzebnie palce wraził* [w zawiązanie Komitetu Narodowego – V.J.] III 103, *Nie moja rzecz wtykać palce w zgiełk wasz* [ktoś macza palce w czymś 'ktoś uczestniczy niejawnie w jakiejś sprawie, nieuczciwiej i ocenianej negatywnie'] III 425; trudną sytuację finansową, np. *zadłużyłem się po uszy* II 166 [po same uszy 'w maksymalnym stopniu'], którą pogłębiały choroby i wiek, np. *nie jestem zdolen jak z rękawa sypać* [jak z rękawa 'z łatwością i w dużej ilości'] II 116, *ja w moim strudzeniu tracę głowę* [ktoś traci zmysły 'ktoś przestaje logicznie myśleć z powodu choroby psychicznej'] III 184, *tymczasem sercowe jakieś licho gnębi pierś całą, oddech dławi, a przy tym w diaphragmie rozlały się po pachwinach, po brzuchu bóle i przeciągłe a dręczące bóliki, niemoc, nudy. A pracować trzeba. Starość nie radość* ['powiedzenie używane jako rodzaj skargi na uciążliwości starości'] III 253.

3. Środki tekstowe

Na autoprezentacyjne indykatory tekstowe składają się środki, w których istotna jest nie tylko znajomość kodu leksykalnego, ale także pragmatycznego rozumianego jako kontekst językowy, wspólna dla nadawcy i odbiorcy wiedza o świecie, umiejętność wnioskowania. Dzięki swej obrazowości i pojemności semantycznej środki te okazują się przydatne w budowaniu autowizerunku polskiego Diogenesa, jak w Brukseli nazywano Lelewela.

3.1. Porównanie

Komparacje, pojawiające się w wypowiedziach epistolarnych historyka, dotyczą różnych aspektów jego życia, m.in. własnej kondycji fizycznej, kiedy służą eksponowaniu braku dawnej sprawności, np. *Już ja stary, jak stara odzież, jak wszystko dziś na świecie się zużywa* I 312, *Ręka stara nie statkuje, rzadko kiedy idzie jak kiedyś chodziła, a trudno gmerać powoli* I 156; izolacji społecznej, np. *cóż będę pisał kiedym jak palec sam jeden* II 411; obrazują stosunek innych emigrantów do niego, np. *Alem bodaj był nieco jak zapowietrzony* I 129, sytuacji bytowej, np. *Co do mnie, jak w rogu jestem* I 224, *Na wieleż to robót moich jak zółw na jaja patrzę, ale z jaj*

żółwich wylizą żółtwięta, z moich przerwanych trudów nic III 87, każdy się pyta, czym już był w Komitecie do wspierania refugies, do którego nic nie dają i który goły, jak ja V 76.

3.2. Metafora

W budowaniu autowizerunku przydatne były także metafory, zwłaszcza te łączące się z wyrazowym polem semantyczno-konotacyjnym związanym z przyrodą (środowiskiem wodnym, zjawiskami meteorologicznymi czy ukształtowaniem terenu), obrazujące sytuację materialną historyka, np. *Niech, przebóg, raz wybrnę z jednego błota, w którym od dwóch lat siedzę, nim zagrzeżnę w inne II 140, potężnie nagrzązłem III 251*; jego marginalizację w środowisku współtowarzyszy emigracyjnej niedoli i potęgujące się uczucie wyalienowania, np. *Nie wiem nic a nic, co się dzieje, ale mię złe wiatry zalatują III 379, Owóż jestem na pustyni. Sam jeden wśród seciny III 339.*

3.3. Żart

Niedostosowanie się do otoczenia, konflikty, krytykę i zarzuty ze strony środowiska polskich uchodźców tuszował żartem, np. *Lelewel piwa nawarzył, to prawda, a gdy mu zjednoczeni głowę zmyli, miał prawo sam sobie ręce umyć⁸ – zwyczaj niezły, bo schludny III 251, A wszędzie chcą, abym skakał, jak mi zagrają, na nieszczęście muzyki nie znam, tego przygrywania nie rozumiem i nie dosłyszę II 127, Wątpię, aby się tak piękne i obszerne projekta udały, pewnie skończy się na małym kółku słuchaczy, na duecie, chociaż Leszek [Lelewel] mały muzyk, sam jeden na pewno będzie mu wtórował II 132.*

3.4. Ironia

Struktury ironiczne odsłaniają implikowany stosunek (Muecke 2002: 62) autora listów do przedstawianych informacji, stanowią jego komentarz, jak w poniższym przykładzie, w którym opisuje on reakcje polskiej społeczności emigracyjnej na jego sposób ubierania się i styl życia, które wzbudzały powszechną ciekawość, np. *Trzeba wiedzieć, żem się ustroił w bluzę niebieską nie haftowaną, to się nieskończenie podobało. Jeden taki między elegancjami I 170.*

⁸ Źródłem żartu jest udosłownienie znaczenia frazeologizmu *umywać sobie ręce od czego* 'ktoś wypiera się jakichkolwiek związków z czymś i uchyla się od odpowiedzialności za to'.

4. Wnioski końcowe – style autoprezentacyjne

Opis środków językowych, odsyłających do autorskiego *ja* w listach emigracyjnych Lelewela adresowanych do przyjaciół i przywołany materiał egzemplifikacyjny pozwalają szerzej scharakteryzować zastosowane przez historyka style i taktyki autoprezentacyjne.

Polski Diogenes wykazuje częściej skłonność do autodeprecjacji, wykorzystując przy tym różne taktyki. Jedną z nich jest suplikacja⁹. Człowiek za życia obarczony legendą przywódcy politycznego¹⁰ żył w Belgii w ciągłym niepokoju o swój los, obawiał się dalszych prześladowań¹¹. Oddalony od głównego ośrodka polskiej emigracji czuł się bezradny, opuszczony i samotny: *Wy sobie tam we Francji rządzić będziecie, a ja zostanę osobny albo z gminą brukselską, albo nie wiem gdzie* II 335; niesłuchany i nierozumiany: *Wreszcie przez korespondencję żadnych eksplikacji czynić nie mam sił, bo to groch o ścianę* II 355. Zarzucano mu ciągle nawoływanie do rewolucji, a za krwawe powstanie chłopów galicyjskich przeciwko panom obwiniali go zarówno przedstawiciele obozu monarchistycznego, jak i niedawni towarzysze: *Osobliwa to! Siedzieć od 10 lat w zapomnieniu, obsypany zardzewiałą monetą i być przedmiotem igraszek i postrachu. Toć nie w samej Warszawie, ale i na Wołoszczyźnie imię me grozi jakimś niebezpieczeństwem* II 380.

Często wykorzystywaną taktyką było usprawiedliwianie się (Klauzińska 2006: 24) m.in. stanem zdrowia i kondycją fizyczną: *Ja stary, zużyty, nie do czynu, nie poradzę* [do Komitetu Narodowego – V.J.] III 1, *Pomnij, braciszku* [do Zwierkowskiego – V.J.], *że starzy jesteśmy, złamani, bez pożytku; na tarapaty nad siły nasze urywać się nie mamy potrzeby, pilnuj się o swym zdrowiu i całości i spokojności* III 444; nastawieniem środowiska emigracyjnego: *wymawiam się położeniem moim, [...] wreszcie stanem zdrowia; nie wody jakie poradzić mi mogą, ale ratować może długa cisza, usunięcie się od sprawy publicznej w emigracji, gdzie tyle obmierzłych dla mnie zdarzeń* III 167; niepewną sytuacją bytową: *ale nadto i inne [przeszkody – V.J.], na jakie tułaczowi mej pozycji w dłuższym przeciągu czasu baczyć należy, to jest niepewność i zatrudnienia, i byty* II 112; przeciwnościami losu:

⁹ Podobnie jak w przypadku Czesława Miłosza (Majewska-Wójcik 2021: 522).

¹⁰ Po upadku powstania listopadowego, gdy Leleweł przybył do Paryża, stanął na czele Komitetu Narodowego Polskiego. Nawiązał kontakty z radykałami francuskimi i międzynarodową organizacją węglarstwa, która przygotowywała powszechną rewolucję. Redagował odezwy i manifesty kierowane do różnych narodów, w których odwoływał się do solidarności w walce o wolność i sprawiedliwości społecznej. Wysyłał ponadto emisariuszy do Galicji, licząc na możliwość wywołania w kraju ponownego powstania narodowego.

¹¹ Za swą działalność został wydalony z Francji. Osiadł w Brukseli, w małej izdebce gospody „Estaminet de Varsovie”.

Nie czuję w sobie zdolności, jakie mi przyznajecie, tym mniej czego dokazać mogę wśród zbyt rozlicznych przeciwności. Usuwają się pomoce, a zewsząd nastają przeszkody, niweczące wszelkie starania I 40.

Kolejną taktyką było unikanie ryzyka i strach przed nowymi wyzwaniem: *W położeniu swym jest na pustyni, gdzie nic zrobić nie może, a lęka się wywołać nowe korespondencje, które podejmować nie ma czym, jest stary, sfatygowany, życzy sobie, aby był zapomniany I 352, W pewnym wieku trudno się podejmować czego nowego, jak się podejmowało w młodym. W młodym wieku nieraz nie byłem usposobiony, ale się podjął i jakożkolwiek wyszedł II 212.*

Inną taktyką stosowaną przez Lelewela było porównywanie się z innymi: *Młodzi jesteście, wam łatwo bez błędów prędko pisać, mnie staremu i z błędami idzie powoli II 135 oraz niepewność co do własnych zdolności i umiejętności: Wreszcie do należytego rozważenia tej rzeczy już ja nieudolny [odczytanie Zendawesty – V.J.]. Strudzony, ze wzrokiem gasnącym, na siłach wątlejący. Lada dzień kończy się 70 rok życia, a na stole nawalone utrapienia wymagające trudu, aby resztę godzin na tym świecie przepędzić, na życie zarobić; obowiązkiem też moim me własne kończyć, dokonać tyle, ile można IV 286.*

Redukowaniu osobistej odpowiedzialności za dane wydarzenia, przekonanie, że nie miało się kontroli nad biegiem sytuacji służyły wymówki: *Dlatego abym nie działał, rozbiliście Komitet, sponiewierali sejm, ja pojedynczo sam nie będę się szarzał V 46, przez te wszystkie lata nie próżnowałem [...]. Że po większej części sam, to dlatego, że nie mam wsparcia; że drudzy, dlatego, że mówił i robił tak, byli przeciwni, a inni fałszywi, a reszta próżniaki II 275, Jak przeciw jakiemu moczarsowi świata ogromne machinacje, intrygi, knowania, spiski, komploty, ze szkodą sprawy naszej narodowej, przeciw jednemu biedakowi, z którego sami sobie coś zrobili ci, którzy powiadają, że im zawadza – przeciw biedakowi, który nie przez swoich osobistych, ale przez przyjaciół sprawy narodowej popchnięty i wypchnięty na przód, na sztych wystawiony, przez jednych zdradzony, przez innych uwodzony, chytrze łudzony, nieszczerze, niechętnie lub niedbale w pracy wspierany, od tchórzliwych i obojętnych opuszczony, patrzy na te dziwne rzeczy i zrządzenia boże! V 20, Wyznam, że chociaż nie miałem wysokiej o mej zdatności opinii i znałem duży brak, którego nikt odgadnąć nie może, nie miałem wstrętu do pójścia do czegoś więcej, gdybym był popchnięty, bom zawsze liczył na współdziałanie, na współdziałaniu zawodu bym nie zrobił III 86.*

Najskuteczniejszym sposobem przywracania pozytywnego obrazu w oczach adresata były przeprosiny, okazywanie skruchy i żalu: *Nie bierz tedy za złe niemocy lub zupełnej niemożności odpowiedzenia na zawołanie IV 286.*

Działania Lelewela związane z autopromocją dotyczą przede wszystkim jego działalności naukowej. Zabiegając o stworzenie pozytywnego obrazu własnej osoby, wynikającego ze świadomości swojej wartości i potrzeby pozytywnego szacunku, przedstawia siebie jako człowieka o znaczących osiągnięciach badawczych w zakresie różnych dyscyplin: *Chociaż ustronne położenie, starość, dorywczliwość poszukiwań nie dozwoliła dać redakcji dzieła pożądanego porządku i wykładu, z tym wszystkim historia geografii i kartografii uzyskuje światło, jakiego nie widziano IV 236–237, Praca naukowa – pisał w liście do K. Welkera – była przeznaczeniem całego mego życia to jest moja druga ojczyzna; jeśli kiedy mogłem oddać usługi memu krajowi, to za pośrednictwem moich badań, to na polu moich prac naukowych IV 200.*

Zjednywaniu odbiorcy służą natomiast zabiegi związane z ingracją (Jones 1964), które polegają na podkreślaniu swojego przywiązania do ojczyzny, dają poczucie kolegalności z adresatem i innymi Polakami: *Gdzie myśl narodowa żywo się maluje i do prawych zasad powołuje, tam ja z wami jestem. Nigdy nie ziębłem dla rodaka z powodu ideałów. Bez uczucia narodowego ideały zostają bez zastosowania, bez ziemi, na wietrze I 295, Jeśli Ci imię Polski miłe, pamiętaj, że chciałbym u siebie zachować moją robotę nie tyle dla siebie, co dla wydań polskich, dla rodaków w kraju będących użyteczną I 114.*

Do działań autopromocyjnych należy także prezentowanie siebie jako człowieka pewnego siebie, samodzielnego w myśleniu i działaniu, wytrwałego w dążeniu do celu: *Niech wie, że nie jestem ślamazarnikiem, nie skaczę, jak mi kto pobrzdąka, nie przyłgnę, kiedy mnie kto miodem smaruje, nie ucieknę przed niewczesnymi furiami, nie zmienię się ni zmiękczę przed odgrózkami II 269, Przekonany jestem o potrzebie, aby się życie narodu głośno objawiło. Dlatego wytrwam w moim stanowisku, mimo złośliwych przeszkód gen. Bema i naszej całej dyplomacji I 43; bezkompromisowego w ujawnianiu prawdy: *nie lękam się koleżeńskich gniewów, mówię prawdę, jak ją widzę I 367, Żadne krzyki, potwarze, oszczerstwa, groźby nie przerażą mnie, nie przestraszą, nie spędzą z pola, na którym mię zbieg okoliczności postawił V 20; dbającego o przyszłe generacje Polaków: *pracujemy nie dla siebie, ale dla przyszłych pokoleń V 227.***

Badana korespondencja pozwala nie tylko na ustalenie sposobów autoprezentacji, stanowi także swoisty zapis doświadczenia ekspatriacji, konieczności adaptacji w obcym otoczeniu i narastającej choroby emigracyjnej (Kawczyńska-Butrym 2019: 102–107), która przejawiała się obniżonym stanem psychicznym (wskazywały na niego m.in. poczucie osamotnienia i marginalizacji, negatywne przeżycia wewnętrzne, zagubienie i bezradność).

Scharakteryzowane działania autoprezentacyjne rozciągające się pomiędzy autodeprecjacją a autopromocją dotyczą sytuacji codziennych, mogą być zatem wykonywane bez świadomego zamiaru, tym samym można je uznać za ekspresję autentycznego „ja” Lelewela, wyraz jego rzeczywistych przekonań na temat własnej osoby (Wojciszke 2001: 146).

Wykaz skrótów źródeł

- I – *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*. T. I (1831–1835). PAU. Kraków 1949.
- II – *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*. T. II (1836–1841). PAU. Kraków 1949.
- III – *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*. T. III (1842–1848). PAU. Kraków 1952.
- IV – *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*. T. IV (1849–1861). Ossolineum. Wrocław–Kraków 1954.
- V – *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*. T. V (1831–1860). Ossolineum. Wrocław–Kraków 1956.

Literatura

- Awdziejew A. (1991): *Strategie konwersacyjne (próba typologii)*. „Socjolingwistyka” XI, s. 7–20.
- Goffman E. (1981): *Człowiek w teatrze życia codziennego*. Przekład H. Datner-Śpiewak i P. Śpiewak. Warszawa.
- Jaros V. (2017): *Wybrane zachowania grzecznościowe w dziewiętnastowiecznej polszczyźnie nieoficjalnej na podstawie listów Joachima Lelewela (formuły służące zamykaniu kontaktu)*. [W:] *Przeszłość w języku zamknięta. In memoriam Andreea Bańkowski*. Red. U. Wójcik, V. Jaros przy udziale I. Kuśnierek, P. Piaseckiej. Częstochowa, s. 183–207.
- Jaros V. (2018): *Wybrane zachowania grzecznościowe w dziewiętnastowiecznej polszczyźnie nieoficjalnej na podstawie listów Joachima Lelewela*. [W:] *W kręgu dawnej polszczyzny*. T. 3. Red. M. Mączyński, E. Horyń, E. Zmuda. Kraków, s. 35–50.
- Jones E.E. (1964): *Ingratiation: A social psychologist analysis*. New York.
- Kalkowska A. (1982): *Struktura składniowa listu*. Wrocław.
- Kawczyńska-Butrym Z. (2019): *Zdrowie migrantów i drenaż białego personelu*. Lublin.
- Kiklewicz A. (2004): *Podstawy składni funkcjonalnej*. Olsztyn.
- Klauzińska K. (2006): *Autoprezentacja bezpośrednia i przewrotna*. „Poradnik Językowy” z. 6, s. 17–28.
- Kozłowska A. (2011): *O stylistycznym zróżnicowaniu idiolektu (na przykładzie tekstów Karola Wojtyły – Jana Pawła II)*. [W:] *Odmiany stylowe polszczyzny dawniej i dziś*. Red. U. Sokólska. Białystok, s. 89–108.
- Lalewicz J. (1983): *Retoryka kategorii osobowych. Zarys problematyki*. [W:] *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*. Red. T. Dobrzyńska i E. Janus. Wrocław, s. 267–280.
- Leary M. (2007): *Wywieranie wrażenia na innych. O sztuce autoprezentacji*. Przekład A. Kacmajor, M. Kacmajor. Gdańsk.
- Loewe I. (2016): *Autoprezentacja i autopromocja w kilku historycznych odstonach*. [W:] *Dyskurs autopromocyjny dawniej i dziś*. T. 2. Red. A. Kalisz, E. Tyc. Katowice, s. 23–30.
- Majewska-Wójcik A. (2021): *„Zwykle traktuję siebie albo zbyt pochlebnie, albo mieszam z błotem” – strategie autoprezentacyjne stosowane przez Czesława Miłosza w listach do Jarosława Iwaszkiewicza*. [W:] *Język polski – między tradycją a współczesnością. Księga jubileuszowa z okazji stulecia Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*. Red. E. Horyń, E. Młynarczyk, P. Żmigrodzki. Kraków, s. 515–526.

- Miczka T. (2016): *Od id w kulturze tradycyjnej do ID w sieci. Dyskurs autopromocyjny w badaniach kulturoznawczych*. [W:] *Dyskurs autopromocyjny dawniej i dziś*. T. 2. Red. A. Kalisz, E. Tyc. Katowice, s. 11–21.
- Muecke D.C. (2002): *Ironia: podstawowe klasyfikacje*. [W:] *Ironia*. Red. M. Głowiński. Przekład G. Cendrowska. Gdańsk, s. 46–47.
- Nowakowska-Kempna I. (1986): *Konstrukcje zdaniowe z leksykalnymi wykładnikami predykatów uczuć*. Katowice.
- Schlenker B. (1980): *Impression management: The self-concept, social identity, and interpersonal relations*. Monterey.
- Szmajke A. (2001): *Autoprezentacja: niewinny spektakl dla innych i siebie*. [W:] *Złudzenia, które pozwalają żyć*. Red. M. Kofta i T. Szustrowa. Warszawa, s. 146–175.
- Tymiakin L. (2017): *O triadzie komunikacyjnej: wartościowanie – emocje – ekspresja*. „Annales Universitas Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia Sectio N”. Vol. VII, s. 199–216.
- Warchala J. (2003): *Kategoria potoczności w języku*. Katowice.
- Wielki słownik języka polskiego*. Red. P. Źmigrodzki, <https://wsjp.pl/>
- Więckowska H. (1949): *Wstęp*. [W:] *Listy emigracyjne Joachima Lelewela*. Wyd. i wstęp H. Więckowska. T. I (1831–1835). Kraków, s. I–XXXII.
- Wojciszke B. (2001): *Autopromocja i autodeprecjacja. Kwestionariusz Stylów Autoprezentacji*. „Psychologia Jakości Życia” 1, s. 145–171.
- Wojtach R. (2002): *Paradygmat romantyczny jako składnik autostereotypu Polaka*. „Poradnik Językowy” z. 1, s. 11–17.
- Zielińska K. (2016): *Druga twarz tabloidu? Językowe działania autoprezentacyjne podejmowane przez dzienniki Fakt i BILD-Zeitung jako przedmiot badań mediolingwistyki porównawczej*. Warszawa.
- Zielińska K. (2018): *Autoprezentacja 2.0. O sposobach (re)konstruowania wizerunku w przekazach multimodalnych – przyczynek do opisu zjawiska*. „Socjolingwistyka” XXXII, s. 123–150.